NORTHBOII, JESZCZE JEDNA

Jungle Girl
Moje kwiaty w skali Amsterdamu i Hiszpanii
Szczyty Eiffla jak ten w Paris
Zapach lepszy od Armani
Jungle Girl
Nocą dzika bestia
Non stop w głowach, nie od święta
W torbie Gelato torebka
Pójdzie z dymem jeszcze jedna
jeszcze jedna, jeszcze jedna, jeszcze jedna
jeszcze jedna

wyszłam tu tylko po paczkę
zobaczyłam ziomków paczkę
wyciągają mnie na bankiet
mieli dzisiaj dobra passę
już mnie nudzą te melanże
chociaż uzależnia parkiet
miałam siedzieć z jointem w wannie
a nie kręcić nóżką zgrabnie
powabnie
jak Michael Jackson
jeśli by umiał dancehall

dla mnie to był popu King
dla tych chłopców ja tu queen
z dżungli ja różowo-włosa Vi
mocne uderzenie w bit
skacze po drzewach jak małpka
znowu dobra fazka
świeży towar w samarkach
Candy na obrazkach

Wszystko tu pachnie owocami
Jak moje strowberry
Nie zadzieramy z władzami
Gdy dużo w kieszeni
Mam zieleni na własny użytek
Mocne dragi to zabytek
Chodzę w nocy z lekką głową
Bo u was w nocy Bazyliszek

Jungle Girl
Moje kwiaty w skali Amsterdamu i Hiszpanii
Szczyty Eiffla jak ten w Paris
Zapach lepszy od Armani
Jungle Girl
Nocą dzika bestia
Non stop w głowach, nie od święta
W torbie Gelato torebka
Pójdzie z dymem jeszcze jedna
jeszcze jedna, jeszcze jedna, jeszcze jedna
jeszcze jedna

[Żabson:]
Jungle boy, zjaram to jam Malik
W kiermanie torba z cukierkami
Jaram w Tajlandii, Jaram na Bali
Jaram w tych miejscach, w których się nie pali
Kręcę z ziomalami, jaram te skrety z tubylcami
Jaram to w Anglii,
Jaram w Finlandii
Jaram we Francji
(ach, zakręciło się w bani)

jaram to czasem sam
ale wtedy nie jest tak fun
czasem tutaj tracę czas
ale mi się wcale nie pali
wyrosłem w dżungli na faceta,
który umie się zająć swoimi sprawami
sławniejsza Żaba od Muppeta
mafię mam jak Kali
ja to nie dr. Dolittle – nie gadam z psami
raperzy sami podchodzą zbić witę
a później pierd* coś za plecami
jeśli taki z ciebie król dżungli
czemu po mieście bujasz się z gorylami
ja wychowałem się wśród kundli
dlatego jesteśmy tak wyszczekani

Jungle Girl
Moje kwiaty w skali Amsterdamu i Hiszpanii
Szczyty Eiffla jak ten w Paris
Zapach lepszy od Armani
Jungle Girl
Nocą dzika bestia
Non stop w głowach, nie od święta
W torbie Gelato torebka
Pójdzie z dymem jeszcze jedna
jeszcze jedna, jeszcze jedna, jeszcze jedna
jeszcze jedna